Wydanie AB

Numer nie jest antydatowany

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43 tel. nocny zam. 200-75
Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42
P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Przesyłka opłacona gotówką
CENA 10 gr.
Prenumerata: Z dostawą . . 2·75

Rok III. Lwów, poniedziałek 13 września 1937 r. Nr. 252

Otwarcie I. Kongresu Inżynierów Polskich

we Lwowie

W dniu dzisiejszym odbyło się we Lwowie otwarcie Pierwszego Kongresu Inżynierów Polskich.

O godz. 8-mej rano w Bazylice Archikatedralnej odprawione zostało

uroczyste nabożeństwo

za pomyślność Kongresu. Mszę św. odprawił ks. infułat Zajchowski, śpiewał chór „Syrena".

Po nabożeństwie zebrani udali się

w pochodzie przez ulice miasta na cmentarz Obrońców Lwowa,

gdzie delegacja Kongresu złożyła wieniec na grobach nieznanych obrońców miasta. Przemawiał wicemin. Bobkowski i przedstawiciel wojskowości.

Po powrocie z cmentarza Obrońców Lwowa, w sali Teatru Wielkiego nastąpiła

właściwa uroczystość otwarcia Kogresu.

Sala wypełniła się po brzegi uczestnikami Kongresu.

O godz. 10-tej przybyli do gmachu teatru przedstawiciele władz w osobach wiceministra Rosego, reprezentującego rząd, wicemin. gen. Litwinowicza, wicemin. kom. Piaseckiego, wicemin. skarbu Morawskiego, wojewody lwowskiego Alfreda Biłyka, prez. miasta dr. St. Ostrowskiego i in. Przybyli również wszyscy wyżsi urzędnicy miejscowych instytucyj rządowych, samorządowych, przedstawiciele duchowieńswa, nauki, oraz organizacyj technicznych z całej Polski.

Kongres otworzył p. wiceminister Bobkowski

jako przewodniczący najwyższej organizacji inżynierów, podkreślając, że Kongres odbywający się pod hasłem „mobilizacja energii twórczej gospodarczego uniezależnienia Polski" jest wyrazem świadomego, bezpośredniego udziału inżynierów polskich w najważniejszych zagadnieniach państwowych.

Po przemówieniu min. Bobkowskiego na jego wniosek

przewodnictwo Kongresu objął rektor Politechniki lwowskiej Joszt.

Rektor Joszt obejmując przewodnictwo wygłosił dłuższe przemówienie powitalne, przemawiając równocześnie jako reprezentant min. Świętosławskiego i Politechniki lwowskiej.

Z kolei na wniosek przewodniczącego wybrano prezydium Kongresu w osobach wiceprezesów prof. Wasiutyńskiego, Ponikowskiego, Bielskiego, płk. Filipkowskiego, inż. Straszewicza. Na sekretarzy powołano inż. Nechay'a i Krasuckiego, na asesorów zaś inż. Rybickiego, Kamieńskiego, prof. Nadolskiego i szereg przedstawicieli stowarzyszeń inżynierskich.

Cykl przemówień powitalnych rozpoczął im. Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie prof. Nadolski.

Imieniem rządu powitał Zjazd wicemin. Rose.

Dobrze jest — oświadczył min. Rose — iż Kongres dzisiejszy nawiązuje do wzniosłych tradycji Polskiego Towarzystwa Politechniczego, dążąc do rzeczy szczególnie ważnej, aby zagadnienia techniczne związane były jaknajściślej z polityką gopodarczą i społeczną. Tylko w oparciu o nasze warunki i o nasze czynniki produkcyjne może technika naprawdę przyczynić się do rozwoju gmachu mocarstwowego gospodarstwa polskiego. Dlatego raz jeszcze powtarzam, że próba połączenia bogatej 60-letniej działalności P. T. Politechnicznego z pracą na przyszłość była szczególnie szczęśliwa. Szczególnie szczęśliwy był też wybór miejsca Kongresu.

Przez kilka lat widzieliśmy, możemy to sobie szczerze powiedzieć, w rozwoju Targów Wschodnich poważne zahamowanie, które było refleksem zahamowania w rozwoju gospodarczym Polski. Ale przejdźcie się dzisiaj po Targach, a zobaczycie, że okres depresji jest poza nami. Weszliśmy w okres lepszy. Nie zawiedzie on nadziei w nim pokładanych. Jeżeli naprawdę nastąpi mobilizacja energii twórczej, jeżeli uda się zmobilizować siły twórcze wszystkich jednostek, jeżeli uda się wszystkim pobudzić ten zapał, bez którego nigdy poważnych sukcesów osiągnąć nie można.

Następnie imieniem Min. spraw wojskowych przemówił p. wicemin. gen. Litwinowicz,

kreśląc paralelę między pracą wojska i pracą świata technicznego i stwierdzając, że obie te prace mają za zadanie doprowadzić do potęgi Państwa i jego obronności. Świat techniczny jest jakby zapleczem armii i od jego pracy i organizacji zależy w pewnej mierze sprawność techniczna wojska.

Następnie w kolejności przemawiali wicemin. Piasecki im. ministra komunikacji, dyr. Stawiski im. ministra spr. wewnętrznych, wojewoda lwowski Biłyk imieniem terytorium, na czele którego stoi jako administrator, prezydent miasta dr. St. Ostrowski, prof. Ponikowski im. Politechniki warszawskiej, dziekan Krupkowski im. Akademii górniczej, prof. Sawicki im. Tow. Technicznego w Krakowie i in.

Po przemówieniach odczytano szereg depesz nadesłanych z okazji jubileuszu Polskiego Twa Politechnicznego i obrad Kongresu.

Na wniosek przewodniczącego Kongres wśród gorących oklasków uchwalił wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P., Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego i p. wicepremiera inż. Kwiatkowskiego.

Po uchwaleniu depesz nastąpiły trzy ogólne referaty: inż. Zygmunta Sochackiego, inż. Kalińskiego oraz inż. Konrada Jagoszewskiego.

Tajemniczy zamach polityczny w Paryżu

Dwie bomby eksplodowały — Kamienice w gruzach — Dwóch policjantów pogrzebanych

Paryż, 12. 9. (Tel. wł.) Wczoraj w nocy po godz. 22-ej w siedzibie konfederacji generalnej patronatu francuskiego przy Rue Presbourg i w siedzibie „Związku przemysłu metalurgicznego" przy ul. Boissiere nastąpiły eksplozje o wielkiej sile. Lewe skrzydło gmachu, w którym mieści się „Konfederacja generalna patronatu francuskiego" zostało zburzone. Od ulicy widać zniszczone wnętrza pokojów z połamanymi siłą wybuchu meblami. Odłamki szyb okiennych znaleziono na Avenue Marceau. Ulica przed domem, w którym nastąpiła eksplozja, jest całkowicie zawalona gruzami zburzonego domu.

Dwaj policjanci, którzy w chwili wybuchu znajdowali się na trotuarze przed domem, zostali pogrzebani pod gruzami. Straż ogniowa, która przybyła niezwłocznie na miejsce wybuchu, przede wszystkim przystąpiła do usunięcia z ulicy części muru, gruzów i mebli, usiłując wydobyć pogrzebanych pod nimi policjantów. Stróż domu doznał silnego wstrząsu nerwowego.

Dochodzenie wstępne ustaliło następujące fakty, które poprzedzały eksplozję. O godz. 18.30 w domu pod nr. 4 na Rue Presbourg zjawił się człowiek, który wręczył stróżowi małą skrzynkę, zawierającą, jak twierdził, tkaniny. Skrzynka ta była adresowana do wiceprezesa konfederacji barona Petiet. Stróż przyjął skrzynkę i postawił ją w swym mieszkaniu przy kominku. Następnie zjadł spokojnie obiad i położył się na kanapie. Obudził go wybuch. Stróż doznał silnego wstrząsu, ale zdołał opuścić swe mieszkanie. Po kilku zdaniach, które mógł jeszcze wypowiedzieć, konsierż domu przy ul. Presbourg zaniemówił i nie może wydobyć z siebie ani słowa.

Paryż, 12. 9. (Tel. wł.) PO PÓŁNOCY PREFEKTURA POLICJI ZAWIADOMIŁA, ŻE DWAJ POLICJANCI, KTÓRZY ZOSTALI POGRZEBANI POD GRUZAMI DOMU NA UL. PRESSBOURG, ZMARLI Z ODNIESIONYCH RAN.

Paryż, 12. 9. (Tel. wł.) Przed domami na ul. Pressbourskiej i na ul. Boissiere w godzinach rannych ustawiono silne kordony policyjne.

Dochodzenie, jak zaznacza Ag. Havasa, jeszcze nie zostały zorientowane w sposób dokładny. Przede wszystkim prowadzący dochodzenia starają się przesłuchać wszystkich świadków. Dosyć dokładny rysopis osób, które dokonały zamachu, jest już w posiadaniu władz.

DOCHODZENIE USTALIŁO, IZ OBYDWIE SKRZYNKI Z MATERIAŁAMI WYBUCHOWYMI BYŁY ZAOPATRZONE W PODOBNY MECHANIZM, NASTAWIONY NA TĘ SAMĄ GODZINĘ.

Paryż, 12. 9. (Tel. wł.). Cały Paryż, aczkolwiek częściowo wyludniony wskutek dnia niedzielnego, pozostaje pod wrażeniem wybuchu ubiegłej dwuch bomb na ulicach położonych w pobliżu Łuku Triumfalnego na placu Gwiazdy. Wybuch ten w sobotę wieczorem na ulicach bardziej odległych od miejsca zamachu, uszedł prawie niespostrzeżenie, ponieważ nastąpił w chwili, kiedy z wieży Eiffla zaczęto, jak zwykle w sobotę, puszczać rakiety i zapalać ognie sztuczne. Wybuch tych rakiet słyszany jest szeroko na terenie Paryża. Natomiast na ulicach przyległych do miejsca zamachu, wybuch wstrząsnął nie tylko szybami, ale nawet ścianami!

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

OZN wobec mniejszości niemieckiej

Poznań, 12. 9. (PAT) Dzisiaj odbyło się w Poznaniu inauguracyjne zebranie Sekcji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego okręgu wielkopolskiego z udziałem gen. Galicy.

Po Mszy św., odprawionej w kościele św. Marcina, udano się pochodem pod pomnik Najśw. Serca Jezusowego, gdzie specjalna delegacja z gen. Galicą i pos. Kozubskim, prezesem Okr. Wlkp. OZN na czele złożyła wieniec. Po krótkiej modlitwie udano się następnie pod pomnik Tadeusza Kościuszki, gdzie również złożono wieniec. Wieniec zrobiony był z kłosów i przepasany wstęgami o barwach narodowych.

W południe odbyło się w auli Wyższej Szkoły Handlowej inauguracyjne zebranie Sekcji wiejskiej OZN z udziałem przedstawicieli władz. Sala była wypełniona po brzegi przybyłymi na zjazd. Po zagajeniu przez pos. Kozubskiego i odczytaniu depeszy z życzeniami od płk. A. Koca, przemówił gen. Galica.

W przemówieniu jego zwraca uwagę następujący ustęp, poświęcony sprawie stosunku OZN do mniejszości niemieckiej:

W Deklaracji naszego Obozu — oświadczył gen Galica — sprawa mniejszości narodowych ujęta została wystarczająco jasno. Mówi ona wyraźnie, iż uznając w konstytucyjnych granicach istniejące odrębności pomiędzy nami a mniejszościami narodowymi, przestajemy uznawać je tam, gdzie zaczynają one godzić w interesy Państwa Polskiego, lub gdzie są rozmyślnie wy korzystywane dla wnoszenia pomiędzy nimi a nami pierwiastka nienawiści. Niech to jasne ujęcie sprawy będzie dla Was wytyczną w działaniu również i na polu gospodarczym.

Z Walnego Zjazdu delegatów
Miast Małopolskich

W dniu dzisiejszym, w drugim dniu delegatów Związku Miast Małopolskich, odbyły się obrady komisji matki, komisji weryfikacyjnej i komisji redakcyjnej, na której omawiano rezolucje i wnioski, postawione na plenum obrad. O godz. 11.30 przewodniczący zgromadzenia prezydent Klimecki otworzył obrady plenarne. Z porządku dziennego przyjęto sprawozdanie komisji weryfikacyjnej, która stwierdziła, że w zjeździe wzięło udział 66 miast małopolskich i 102 delegatów. Z kolei r. Pawluk przedstawił preliminarz budżetowy Związku Miast Małopolskich, który przyjęto bez dyskusji.

Ławnik dr. Poratyński zreferował wnioski komisji-matki w sprawie wyboru Zarządu Związku. Wybrani zostali: prezes dr. St. Ostrowski prez. m. Lwowa, wiceprezesi: dr. M. Kaplicki prez. m. Krakowa, dr. J. Weryński v-prez. Lwowa, St. Widacki prez. Tarnopola, T. Gdula burmistrz Chrzanowa, sekretarz mgr. M. Pawluk radca Z.M. m. Lwowa; członkowie Zarządu: dr. M. Brodziński prez. m. Tarnowa, dr. T. Bigo, L. Chrzanowski prez. m. Przemyśla, St. Klimecki v-prez. m. Krakowa, A. Kwaskowski burmistrz m. Gorlic, dr. J. Łaszkiewicz burmistrz Żółkwi, M. Małek burmistrz m. Leska, J. Niemierski prez. m. Rzeszowa, dr. St. Proń burmistrz m. Sokala, K. Rossowski prez. m. Borysławia, J. Sanojca prez. Kołomyi, dr. E. Szubert burmistrz Jordanowa, dr. L. Tennenbaum v-prez. m. Drohobycza, E. Zaczyński burmistrz m. Zakopanego. Jako kooptowani znawcy spraw samorządowych: inż. J. Brzozowski b. prez. m. Lwowa, poseł dr. Duch — Warszawa. Komisja rewizyjna: dr. R. Radzyński v-prez. m. Krakowa, dr. J. Żelazny burmistrz m. Jasła, Payger Wł. burmistrz Sądowej Wiszni.

Zabrał głos prez. Klimecki i w gorących słowach wyraził podziękowanie prez. dr. Ostrowskiemu i całemu Zarządowi m. Lwowa za gościnę i świetne urządzenie zjazdu.

Na tym zamknięto zjazd.

Po południu część uczestników zjazdu wyjechała do Miejskich Zakładów wodociągowych do Woli Dobrostańskiej i Szkła, inni udali się do teatru.

W poniedziałek uczestnicy zjazdu zwiedzą zakłady i przedsiębiorstwa miejskie oraz muzea.

NAD BAŁTYKIEM SZALEJE BURZA

Ryga, 12. 9. (PAT) Na Bałtyku, zwłaszcza w północno-wschodniej części, szalała ostatnio gwałtowna burza. Statki nie mogły opuścić portów. Nie wyjechali również na połowy rybacy, mimo że wiatr napędził do zatoki duże ilości łososi.

Fińskie statki do portów położonych dalej na południe Bałtyku, zawijały z opóźnieniem ponad dobę. — Z Tallina i Helsingforsu donoszą również o silnej burzy, która poczyniła znaczne szkody w połączeniach telefonicznych i sygnalizacji świetlnej.

TROCKIZM WŚRÓD KUCHARZY

Moskwa, 12. 9. (PAT). Trybunał wojenny leningradzkiego okręgu wojennego skazał na śmierć przez rozstrzelanie trzech kucharzy, którzy, jak twierdzi prasa, z pobudek kontrrewolucyjnych otruli w czasie ćwiczeń 15 członków obrony przeciwpowietrznej i chemicznej. Kucharze ci przygotowali obiad z zepsutej wieprzowiny. Wyrok został wykonany.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

znajdujących się w pobliżu domów. Siła bomby była ogromna. Całe skrzydło 5-piętrowego gmachu, zajmowanego przez radę naczelną i zarząd Naczelnej Organizacji Przemysłu Francuskiego runęło całkowicie, grzebiąc pod gruzami dwuch policjantów, którzy w tym czasie pełnili służbę na ulicy.

Cała prasa dzisiejsza z niezwykłą jednomyślnością od skrajnej prawicy do komunistycznej lewicy z gwałtownym oburzeniem potępia wybuch i występuje przeciwko jego sprawcom. Jednomyślność ta kończy się wprawdzie w momencie dociekania, kto ponosi do pewnego stopnia odpowiedzialność moralną za ten zamach. Prasa lewicowa podejrzewa elementy faszystowsko-prawicowe, koła prawicowe oskarżają skrajną lewicę.

Masaryk umierający

Praga, 12. 9. (Tel. wł.). **Oficjalna czeska agencja prasowa donosi, że stan zdrowia Masaryka pogorszył się nagle. Skonstatowano objawy zapalenia płuc.**

Prezydent Benesz **opuścił zamek w** Topolczanach, gdzie bawił **na wywczasach** i udał się do Pragi.

Praga, 12. 9. (Tel wł.) Stan zdrowia **prezydenta Massaryka w godzinach wieczornych pogorszył się ponownie. Komunikat ogłoszony wieczorem przez 4-ch lekarzy, czuwających u łoża prezydenta, stwierdza, że stan zdrowia Massaryka od niedzieli południa nie polepszył się. Chory traci siły. Objawy zapalenia płuc stają się coraz bardziej widoczne.**

Premier Hodża zapowiedział swój przyjazd dziś wieczorem do miejscowości Lany, gdzie znajduje się już prezydent Benesz wraz z małżonką.

Niepokojące wiadomości o stanie zdrowia prezydenta Massaryka rozplakatowane zostały na wystawach sklepów i przed redakcjami dzienników, gdzie gromadzą się tłumy przechodniów.

Masowa frekwencja na Targach Wsch.

Dzień wczorajszy na Targach Wschod nich pod względem frekwencji poszczycić się może pewnego rodzaju rekordem, który wyraził się sumą ponad 80.000 osób, które przesunęły się przez pawilony targowe.

Przed południem bawiły na Targach Wschodnich masowe wycieczki z całego kraju, wśród których nie brak było i włociańskich.

Po południu na plac Targów wyruszył Lwów, a ponadto zjawili się uczestnicy I-go Polskiego Kongresu Inżynierów. Tłumy, niczym lawa, przelewały się przez teren targowy.

Ta imponująca ilość zwiedzających świadczy, jak dalece Targi Wschodnie związały się nie tylko ze światem gospodarczym, lecz również **z całym polskim społeczeństwem. Targi Wschodnie trwać będą do 16 bm. włącznie. Kto więc ich jeszcze nie odwiedził, niech korzysta z ostatniej okazji.**

MARSZ. ŚMIGŁY-RYDZ OBYWATELEM HONOROWYM BYDGOSZCZY

Bydgoszcz, 12 9. (PAT). Rada miejska miasta Bydgoszczy na nadzwyczajnym posiedzeniu, odbytym w niedzielę 12 bm. uchwaliła jednogłośnie nadanie obywatelstwa honorowego Marszałkowi Polski Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi. Wniosek zarządu miejskiego odczytany przez prezydenta Barciszewskiego, przyjęty został hucznymi oklaskami.

POŚWIĘCENIE SZKOŁY IM. MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W SULEJÓWKU

Warszawa, 12. 9. (PAT) W dniu dzisiejszym odbyła się w Sulejówku podniosła uroczystość poświęcenia nowo wybudowanej szkoły powszechnej oraz nadania jej nazwy „Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego"

OTWARCIE MIĘDZYNAR. KONGRESU PRZECIWALKOHOLOWEGO

Warszawa, 12. 9. (PAT). Dziś o godz. 11-ej odbyło się w stolicy uroczyste otwarcie 21-go Międzynarodowego Kongresu Przeciwalkoholowego, na który przybyli licznie przedstawiciele z górą dwudziestu kilku państw, oraz delegaci wielu towarzystw i organizacji przeciwalkoholowych z zagranicy i Polski.

OTWARCIE TARGÓW WOŁYŃSKICH

Równe, 12. 9. (Tel wł.) W dniu dzisiejszym odbyło się w Równem uroczyste otwarcie 3-ch Targów Wołyńskich. Na uroczystość przybył marszałek Senatu A. Prystor na czele wycieczki posłów i senatorów, wiceminister spraw wewnętrznych Korsak, wojewoda wołyński Józefski, dowódca O.K. gen. Smorawski. Gości powitał prezes Komitetu Targów prezydent m. Równego Wołk.

UROCZYSTOŚĆ RELIGIJNA W SOKALU

Sokal, 12. 9. (Tel. wł.) W **niedzielę** odbyła się w głównej nawie budującego się nowego kościoła rzymsko katolickiego w Sokalu uroczystość **poświęcenia krzyża, przeznaczonego dla wyższej wieży tego kościoła, wysokiej na 58 mtr. i dominującej nad wszystkimi innymi wieżami świątyń sokalskich. Krzyż ufundowany został przez jedną z mieszczańskich rodzin sokalskich. Sam kościół, prawie gotów, powstał sumptem miejscowego społeczeństwa.**

WIELKIE MANEWRY W NIEMCZECH

Berlin, 12. 9. (PAT) W zachodnich Niemczech odbywają się manewry jesienne 6-go korpusu w obecności naczelnego dowódcy armii lądowej gen. von Fricka. Pierwszą część manewrów zakończono wielką paradą w Euskirchen (40 klm od Kolonii).

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Rano mglisto, w ciągu dnia pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami i skłonnością do burz, zwłaszcza po południu. Pod wieczór rozpogodzenie. Chłodno. Umiarkowane, porywiste wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Polska zwycięża Danię 3:1 (2:1)

Warszawa, 12. 9. W niedzielę na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski Polska—Dania, zakończony zwycięstwem Polski 3:1 (2:1). Mecz zgromadził około 20.000 widzów. Zawody prowadził sędzia niemiecki p. Birlam.

Po wymianie powitań i odegraniu Hymnów narodowych, zaczęły się zawody. — Atak duński przeprowadza akcję prawą stroną. W trzeciej minucie atak prawoskrzydłowego Soegirka po zamieszaniu wybija Gałecki. W siódmej minucie — dwa przeboje — Wilimowskiego i Króla bez rezultatu. W ósmej minucie Krzyk wybiega do centry prawoskrzydłowo duńskiego, Iverson przenosi ponad nim, w ostatniej chwili broni głową Szczepański. W 9-tej min. z winy Gałeckiego — korner. Gałecki wybija na środek, łapie Wilimowski, który przebija się przez pomoc i obronę i strzela celnie obok wybiegającego bramkarza. Polska prowadzi 1:0. Następuje natychmiastowy atak duński: błyskawiczny przebój lewoskrzydłowego i Iversen strzela nieuchronnie. Stan meczu 1:1. W 13-tej minucie obaj bramkarze wyłapują groźne strzały napastników. Następują obustronne ataki. Polacy w tym okresie strzelają dużo i z daleka.

W 26-tej minucie Matjas po przeboju podaje Wilimowskiemu, który ściąga na siebie obronę i wypuszcza Króla, który zdobywa 2-gi punkt dla naszych barw. W 27 min. po centrze Wilimowskiego Matjas strzela głową, bramkarz duński interweniuje szczęśliwie. W następnych dwóch minutach Krzyk broni kilka groźnych strzałów.

W pierwszej minucie po przerwie Matjas strzela z wolnego tuż koło rogu. W 13-ej min. pada trzecia bramka dla Polski: strzał Wilimowskiego poprawia Król głową, bramkarz duński wypuścił piłkę z rąk, Piec dobił celnie. Bramka ta ustala wynik meczu.

W dalszym ciągu przewaga Polaków. W 321-ej minucie Polacy marnują dwie sytuacje: Król strzela wysoko w górę, Matjas strzela w aut. Do końca meczu zaznacza się wyraźna przewaga Polaków, którzy atakują nieustannie. Duńczycy ograniczają się do sporadycznych przebojów, zresztą niegroźnych.

Charakteryzując mecz ogólnie, należy stwierdzić, że gra od pierwszych minut była piękna, niezwykle fair, chociaż ostra. Duńczycy narzucili do przerwy szalone tempo, które Polacy przetrzymali. Po przerwie gracze nasi wyraźnie górowali, jednak Duńczycy nie rezygnowali do ostatniej chwili.

Drużyna polska w całości grała znakomicie. Wyróżnili się szczególniej — Matjas, Wilimowski, Szczepaniak i Nytz. W pierwszej połowie meczu nieco słaby był Piec, po przerwie jednak grał lepiej. Bramkarz Krzyk początkowo był wyraźnie stremowany i puszczał piłki z rąk. Potem jednak opanował się i grał bardzo dobrze.

W drużynie duńskiej najlepsi skrzydłowi i środkowy napastnik, pomoc dobra, doskonały lewy obrońca. Bramkarz obronił moc niebezpiecznych strzałów.

Kierownik naszej drużyny inż. Przeworski zadowolony jest z całej drużyny. Kierownik drużyny drużyny duńskiej p. Kraru uważa wynik za odpowiadający przebiegowi gry i zasłużony. Z Polaków najbardziej podobali mu się Matjas, Wilimowski i Szczepaniak. W drużynie duńskiej wyróżnia lewego obrońcę skrzydłowego Soegirka i środkowego napastnika Mathiesena.

Ddrużyny grały w następujących składach:

Polska: Krzyk, Szczepaniak—Gaggecki, Kotlarczy 2-gi—Nytz—Piec 2-gi, Piec 1-y Matjas, Pawłowski, Wilimowski, Król.

Dania: Egon Soerenson, Nilssen—Hansen, Lurgaard—Arne Soerensen—Jensen, Soegirk, Mathiesen, Andersson, Iversen, K. Hansen.

———

Znowu przerwana gra Hebdy na meczu Austria—Polska

Wiedeń, 12. 9. W niedzielę, w ramach meczu tenisowego Austria-Polska o puchar Europy Środkowej, wznowiono przerwaną grę pojedyńczą Hebda-Baworowski. Baworowski prowadził 2:0 setów, a w trzecim secie stan gry przerwano 1:1 gemów.

Dogrywka rozpoczęła się szczęśliwie dla naszego tenisisty, któremu wychodziły wszystkie uderzenia. Trzeciego seta Hebda wygrywa w stosunku 6:4, mając w końcowych gemach kilka pięknych zagrań przy siatce.

Kiedy rozpoczęto czwarty set — przy stanie 2:1 dla Baworowskiego — zaczął padać ulewny deszcz. Kapitan naszej drużyny p. Zieliński zażądał przerwania meczu. Drużyna austriacka zaoponowała, jednak sędzia naczelny Anglik mjr. Bussel przychylił się do polskiego wniosku, zarządzając przerwanie gry.

Dalszy ciąg meczu odłożono na poniedziałek.

JĘDRZEJOWSKA TYLKO WICEMISTRZYNIĄ AMERYKI

Forest-Hill, 12. 9. Agencja Reutera donosi, że w finale mistrzostw tenisowych Lizana (Chile) odniosła zwycięstwo nad Jędrzejowską w stosunku 6:4 6:2.

———

W Sofii remisujemy z Bułgarią 3:3 po dramatycznym przebiegu meczu

Sofia, 12. 9. Niedzielny mecz Polska-Bułgaria w Sofii zgromadził na stadionie 15.000 widzów. Po wymianie kwiatów i odegraniu hymnów rozpoczął się mecz. Publiczność przyjęła Polaków życzliwie. Starała się zachowiać objektywność i nie wpływać na przebieg gry. Przebieg meczu miał charakter dramatyczny. Polska już w 3-ciej minucie straciła bramkę i aczkolwiek po 4-ch min. zdołała wyrównać, to jednak do przerwy Bułgarzy prowadzili 2:1.

W 3 minuty po przerwie stan meczu brzmiał: 3:1 dla Bułgarii, przy czym wszystkie bramki utraciliśmy z winy złej taktycznie defensywy. Przegrupowanie ataku po przerwie zmieniło nieco sytuację i po zażartej walce finiszowej drużyna polska zdołała wyrównać.

Zawody stały na ogół na niskim poziomie. Gra Polaków ucierpiała z powodu fatalnego boiska, na którym nie było mowy o przyziemnej kombinacji. Bułgarzy grali gorzej, niż oczekiwaliśmy, byli jednak bardzo szybcy, energiczni i zdecydowani pod bramką. W drużynie polskiej utrzymał poziom tylko Wasiewicz. Dość równo grał Piątek i Gemza, którego wstawiono po przerwie na miejsce Boetchera. Dość dobrze trzymał się Twórz, a po przerwie Góra. Pawłowski w bramce początkowo był niepewny, poprawił się jednak po przerwie, dając szereg doskonałych interwencyj. W ataku doskonale zagrał Korbas, był strzelcem wszystkich trzech bramek. Wostał miał zmienne okresy. Zawiódł natomiast Artur, który przedwcześnie się wyczerpał. Kisieliński, agresywny w pierwszej połowie, po przerwie trzymał się linii autowej i wypadł słabiej.

Drużyna polska wystąpiła w składzie zapowiedzianym. Jedynie po przerwie nastąpiły zmiany: Gemza wszedł na miejsce Boetchera, Korbas przeszedł z prawego skrzydła na środek, na lewym łączniku zagrał Piątek, na prawym Wostal, Artur na prawym skrzydla.

Bułgarzy grali w składzie: Dermonsky, Nikoloff, Balakczief, Gabrowsky, Kolaceff (Stefanoff), Kamensky, Angeloff, Paczedzijeff, Ilieff, Boboff, Jordanoff.

Sędziował p. Popowicz z Białogrodu, często myląc się na korzyść gospodarzy.

Wielka impreza lekkoatletyczna we Lwowie

W organizowanych przez „Pogoń" w d. 15 bm. (środa) Międzynarod. Zawodach Lekkoatletycznych, prócz spotkania rewanżowego Noji—Kellen, będziemy świadkami pojedynku najlepszych tyczkarzy Europy. Przyjeżdżają: Zsuffka (Węgry) i Hartmann (Niemcy) oraz Sznajder (Pogoń — Katowice). Trójka ta zaatakuje rekord Europy. Wszyscy są w doskonałej formie, przechodząc wysokość 4 mtr.

Sznajder, który jest drugim tyczkarzem Europy, będzie więc chciał i tym razem udowodnić swoją wysoką klasę. Mogą być również i niespodzianki, tak że doprawdy trudno jest w tej chwili typować zwycięzcę; w każdym bądź razie zwycięzca musi osiągnąć wynik około 4.15, 4.18 m., co będzie nowym rekordem Europy. Wszyscy trzej są do tego wyniku predystynowani.

Może najciekawszym punktem programu będzie bieg na 400 m. płotki, gdzie nowa wschodząca gwiazda sportowa Gąssowski spotka się z naszym najlepszym płotkarzem Niemcem. Tutaj możemy być świadkami dużej niespodzianki. Ambitny Gąssowski zechce i tym razem pokazać swoje możliwości i zdobyć jeszcze jeden rekord Polski.

Do całości programu dochodzi jeszcze jedna sensacja: dowiadujemy się w ostatniej chwili, że „Pogoni" udało się ściągnąć na tę doprawdy wielką imprezę, jednego z najlepszych biegaczy Europy — Mosterta (Belgia). Zawodnik ten spotka się z Kucharskim i Eichbergerem w biegu na 800 m. Tutaj z pewnością będziemy przeżywali emocjonujące chwile — trzech zawodników jednakowej klasy. Jaki będzie wynik — trudno przewidzieć, jedno jest pewne — że zwycięzca musi się zdobyć na maksymalny wysiłek. Takiego pojedynku Lwów chyba jeszcze nie widział!

Sądzimy więc, że ta rzadka wielka impreza ściągnie liczne rzesze publiczności, a co najważniejsze, młodzież, od której musimy się spodziewać w przyszłości podobnych wyników, a która ma teraz możność podglądnięcia stylu, jakim biegają ci najlepsi biegacze świata, jak walczą itp.

Jest to rzadka okazja. Należy więc ją wykorzystać! Początek zawodów o godz. 16.30.

• • •

Bilety do nabycia: firma „Maraton", ul. Akademicka i firma „Szarotka", ul. Akademicka. Karty wolnego wstępu nieważne!

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Katowicach

Katowice, 12. 9. W obecności 6.000 widzów odbyły się w Katowicach międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Niestety, niepogoda uniemożliwiła osiągnięcie dobrych wyników, zawody nie zostały dokończone z powodu ulewnego deszczu.

Pod względem sportowym zawody udały się bardzo dobrze. Emocjonujący był bieg na 5 km, w którym Noji zrewanżował się Węgrowi Kelenowi za porażkę, poniesioną w Londynie. W biegu na 100 m Zasłona przegrał do doskonałego Węgra Kovacsa dopiero na ostatnich metrach, a czas zwycięzcy 10,6 sek. jest bardzo dobry ze względu na panujące warunki. W rzucie młotem Kocot ustanowił nowy rekord polski wynikiem 45,33 m; skok o tyczce przerwano przy wysokości 380 cm, którą to wysokość przeszli Sznajder, Niemiec Hartmann i Austriak Hauncvickel.

Wyniki techniczne notujemy: 100 m — 1) Kovacs (Węgry) 10,6, 2) Zasłona 10,7; 1500 m — 1) Staniszewski (Syrena, W-wa) 4:08, 2) Rakoczy (Katowice) 4:10; skok w dal — Chmiel II-gi (Pogoń, Kat.) 654 cm; 400 m — 1) Vadas (Węgry) 49,6, 2) Gąssowski 50,1; kula — 1) Daranyi (Węgry) 15,19 m, 2) Praski (Z.S., Kat.) 13,97, 3) Kocot 12,79; 5000 m — 1) Noji 15:16 min., 2) Kelen (Węgry) 15:18 min.; 800 m — 1) Kucharski 2:00, 2) Eichberger (Austria) 2:01; tyczka — 1) i 2) Sznajder i Hartmann po 380 cm; 200 m — 1) Kovacs (Węgry) 21,9, 2) Zasłona 22,4; dysk pań — 1) Wajsówna 39,78 m, 2) Quissekówna (Bielsko) 30,86 m.

———

ŻELAZO WYGRYWA WYŚCIG KOLARSKI LWÓW—MIKOŁAJÓW—LWÓW.

Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów, zorganizowało w niedzielę wyścig kolarski o puchar Targów Wschodnich, na trasie Lwów—Mikołajów—Lwów, wynoszącej 100 km. Start honorowy, do biegu nastąpił przed budynkiem Zarządu Targów Wschodnich, poczem właściwy start odbył się obok boiska Czarnych. W biegu startowało 22 zawodników, z czego wyścig ukończyło 18. Zwycięzca wyścigu, Żelazo, wygrał wyścig zupełnie bez walki, gdyż w drodze powrotnej, zapewnił sobie zaraz za Mikołajowem znaczną przewagę, którą ciągle stopniowo zwiększał. Wyniki przedstawiają się następująco: 1) Żelazo (Cz.) 3:06:5, 2) Stepaniuk (Ukr.) 3:16:59, 3) Przywara (Strz.) 3:17, 4) Broszczak (Czar.) 3:18:40, 5) Makowski (Strz.) 6) Kołtucki (Ukr.) 3:19:7, 7) Opiat (LTK i M.), 8) Szczotka (Cz.)

Mistrzostwa Ligi Okręgowej

W niedzielę odbyły się następujące mecze o mistrzostwo ligi okręgowej:

OGNISKO—RKS 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Ogniska Lityński, dla RKS-u Horodyński. Sędziował p. Kurzweil.

HASMONEA—SOKÓŁ 2:0 (1:0). Bramki dla Hasmonei uzyskali: Schlaf i Pimis. Sędziował p. Tippe.

CZARNI—POGOŃ 8:0 (4:0). Bramki dla Czarnych zdobyli: Adamowicz i Szajner po 3, Żurkowski i Małodobry po jednej.

UKRAINA—LECIA 1:1 (1:1). Bramkę dla Ukrainy zdobył z rzutu karnego Skregota, dla Lechii Schusterschutz. Sędziował p. Drabikowski.

W SAMBORZE — KORONA—JUNAK 4:1 (2:1). Bramki dla Korony zdobyli: Laschowicz dwie, Mikołko i Trelka, dla Junaka Falkowski. Sędziował p. Głowacz.

W PRZEMYŚLU — CZUWAJ—POGOŃ (Stryj) 2:1 (2:0). Bramki dla Czuwaju zdobyli: Czarnecki i Bilana, dla Pogoni Walicki. Sędziował p. Teleśnicki.

POLONIA—RESOWIA 3:2 (0:1). Bramki dla Polonii uzyskali: Dyki dwie i Batorzyński, dla Resovii Riebenbauer. Sędziował p. Sawaryn.

Porażka Pogoni w Czerniowcach

Czerniowce, 12. 9. W niedzielę Pogoń rozegrała w Czerniowcach drugi swój mecz spotykając się z mistrzem Bukowiny, Dragosz Voda. Mecz ten wygrali Rumuni 2:0 (1:0). Bramki dla Dragosz Vody zdobyli: Paneńska i Schmidt. Rumuni grali b. brutalnie. Pogoń natomiast grała ładnie dla oka, lecz zupełnie nieskutecznie. Sędziował Rumun Protopescu. Widzów ok. 3.000.

Juniorzy Pogoni w finale

W niedzielę na stadionie Wojska Polskiego jako przedmecz międzypaństwowych zawodów piłkarskich Polska—Dania rozegrane zostało spotkanie półfinałowe juniorów o mistrzostwo Polski pomiędzy lwowską Pogonią a KKS z Widzewa. Zwycięzyli piłkarze lwowscy 6:1 (4:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wolanin (3), Dreser i Tadeusiewicz po 1-ej, dla Widzewa honorowy punkt zdobył Stokowski.

Wyścigi konne we Lwowie

Wyniki z 33 dnia wyścigów (niedziela, 12 września 1937)

Gonitwa I. — 1.200 zł. Dla 2 l. og. i kl. Dystans 1.000 m. 1) „Oeta" B. i K. Stasiewicz. 2) „Bilon" B. i K. Stasiewiczów. Valkover.

Gonitwa II. — 1.200 zł. Dla 3 l. og. i kl. arabskich. Dystans 1.800 m. 1) „Afganistan" J. hr. Potockiego (typ „Dz. Polsk."). 2) „Sulejman" A. Pietraszewskiego. 3) „Sztandar" St. Żarczewskiego. Tot. zw. 6.

Gonitwa III. — 700 zł. Dla 3 l. i st. koni. Dystans 2.800 m. 1) „Centuria" J. Nowina Krasuckiego (typ „Dz. Polsk."). 2) „Minotaur" stajni „Warna". 3) „Gare a toi" J. Strużyńskiego. Tot. zw. 6.

Gonitwa IV. — 1.400 zł. Dla 4 l. i st. og. oraz 4 i 5 l. kl. arabskich. Dystans 2.800 m. 1) „Hadjar" W. Kołaczkowskiego (typ „Dz. Polsk."). 2) „Meczet" St. Żarczewskiego. 3) „Rubikon" R. hr. Potockiego. Tot. zw. 5.50.

Gonitwa V. — 1.200 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans 2.000 m. „Nagroda II." H. Lewartowskiego (typ. „Dz. Polsk."). 2) „Butna" B. Zangena. 3) „Carmenczita" A. Pietraszewskiego. Tot. zw. 8, franc. 6, 65.50.

Gonitwa VI. — 1.200 zł. Dla 4 l. i st. og. oraz 4 i 5 l. kl. arabskich. Dystans 2.400 m. 1) „Minaret" W. Kołaczkowskiego (typ „Dz. Polsk."). 2) „Okaryna" stajni „Arabian" (typ „Dz. Polsk."). 3) „Królowa Sabba" St. Żarczewskiego. Tot. zw. 15.50, franc. 6, 5.50.

Gonitwa VII. — 700 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans 1.600 m. 1) „Fredo" stajni „Warna" (typ „Dz. Pol."). 2) „Latający Holender" B. Zangena (typ „Dz. Polsk."). 3) „Repeto" A. Kostkiewiczowej. Tot. zw. 10, franc. 7, 6.

Sport z niedzieli w kilku słowach

— Reprezentacja piłkarska Śląska pokonała w Katowicach reprezentację Linzu 7:2 (3:1).

— Ligowa drużyna Warszawianki została wczoraj pokonana przez reprezentację Bydgoszczy 0:3 (0:2).

— W Łodzi rozegrano wczoraj sztafety o mistrzostwo Polski. W sztafecie olimpijskiej wygrała stołeczna Polonia w czasie 3:30,4, w sztafecie 3X1000 m Cracovia 8:10,5.

— Mistrzostwo Polski w dziesięcioboju zdobył Gierutto (Warszawianka), osiągając 6630 pkt. przed Hankem (Warszawianka).

— W półfinałowym meczu o puchar Polski Kraków wygrał z Wilnem 2:1 (1:1).

— Bieg maratoński o mistrzostwo Polski rozegrano w niedzielę w Łodzi przy udziale 11 zawodników. Wygrał Przybyło rezerwa (Warszawa) w czasie 2:45,04, 2) Marynowski (Warszawa).

— W drużynowych bokserskich meczach o mistrzostwo Warszawy Polonia zremisowała z Okęciem 8:8, a CWS pokonał Fort Bema 9:7.

— Finałowy mecz piłkarski o puchar środkowej Europy, rozegrany w Budapeszcie między FTC a Lazio, zakończył się zwycięstwem Węgrów 4:2.

Czy wojna bakteriologiczna?

Cholera dziesiątkuje wojska chińskie i japońskie

Paryż, 12. 9. (PAT). „Paris Midi" donosi z Szanghaju o szerzącej się tam epidemii cholery. W samych tylko szpitalach koncesji międzynarodowej skonstatowano 130 wypadków cholery, której ofiarą padli sami Chińczycy. Jednocześnie, jak donosi korespondent „Paris Soir", epidemia przeniosła się również do szeregów wojsk japońskich. W Pao-Czan 20 żołnierzy japońskich zmarło, a u 80 stwierdzono objawy zachorzenia.

Miało to wywołać wielkie wrażenie w wojskowych kołach japońskich, które opierają się na fakcie, że stan sanitarny wojsk japońskich był zawsze doskonały, zaczynają podejrzewać, — pisze dziennik, — że Chińczycy zastosowali „wojnę bakteriologiczną".

Szanghaj, 12. 9. (PAT) Cholera, która wybuchła przed dwoma tygodniami, przybrała rozmiary epidemii. W koncesji międzynarodowej zarejestrowano 500 wypadków cholery, w koncesji francuskiej 300. Epidemia szerzy się głównie wśród Chińczyków, chociaż już wydarzyło się 5 wypadków tej choroby wśród Europejczyków, w tej liczbie dwa śmiertelne.

Epidemia zaczyna przybierać groźne rozmiary z powodu napływu uchodźców z ogarniętych wojną dzielnic i okolic Szanghaju.

„Kwestia kolonii jest dla Niemiec kwestią honoru"

Norymberga, 12. 9. (Tel. wł.) Kanclerz Hitler odbył dziś rozmowę z przedstawicielami prasy zagranicznej, w której poruszył kilka ważnych zagadnień polityki międzynarodowej.

Niemcy — mówił Hitler — nie żywią wrogich zamiarów wobec żadnego narodu i nie sądzą, aby ktokolwiek mógł mieć w stosunku do Rzeszy złe intencje.

W ciągu następnych 30—60 lat kanclerz przewiduje budowę 40 tys. klm. autostrad. Wspomniał następnie o przeludnieniu Niemiec. Choć w Niemczech nie ma głodu, to jednak skutkiem przyrostu ludności dla 6—7 milionów mieszkańców brakuje żywności. Hitler z naciskiem ponowił żądanie Niemiec w sprawie kolonii, oświadczając, że zagadnienie to ma znaczenie nie tylko gospodarcze, ale także moralne: kwestia kolonii jest dla Niemiec kwestią honoru.

Berlin, 12. 9. (Tel. wł.) Po zakończeniu zjazdu partyjnego w Norymberdze, kanclerz Hitler uda się na kilkudniowy pobyt do Obersalzbergu, skąd powróci do Berlina. W Berlinie kanclerz pozostanie do 25 bm., tj. do dnia przyjazdu Mussoliniego do Monachium, którego przyjmować tam będzie osobiście. Następnie kanclerz Hitler uda się wraz z Mussolinim na manewry jesienne.



Emil Jannings w filmie „WŁADCA" wkrótce w kinie „Apollo"

Czy dr. Schacht ustąpi?

Berlin, 12. 9. (PAT). Krążące już od dłuższego czasu pogłoski, zapowiadające ustąpienie dr. Schachta nabierają coraz więcej prawdopodobieństwa. Dobrze nagół poinformowane kola niemieckie nie negują już tej możliwości. Ustąpienie dr. Schachta stałoby niewątpliwie w związku z objęciem przez premiera Goeringa kierownictwa nad przeprowadzeniem 4-letniego planu, przewidującego wszystkie zagadnienia gospodarcze Niemiec i przez to samo automatycznie eliminującego dotychczasową rolę ministerstwa gospodarki. Zaznaczyć przytym należy, iż dr. Schacht tekę ministra gospodarki Rzeszy piastuje tylko zastępczo.

Zjazd Związku Młodej Wsi województw południowo-wschodnich

Wczoraj odbył się we Lwowie zjazd Związku Młodej Wsi z terenu województw południowo-wschodnich. Obrady w sali T.S.L. przy ul. Czarnieckiego l. 1 zagaił prezes Związku wojewódzkiego Tadeusz Szetela, witając przedstawicieli władz oraz 520 przybyłych na zjazd delegatów.

Następnie uchwalono wysłać depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Śmigłego-Rydza, Premiera gen. Sławoj-Składkowskiego, oraz Min. Poniatowskiego.

Po wysłuchaniu referatu prezesa Zarządu głównego, p. Wojewoda powitał zjazd, życząc owocnych obrad i dobrych rezultatów prac w terenie.

Po zaaprobowaniu programu prac na najbliższy okres oraz dyskusji nad referatem, uchwalono szereg rezolucyj, po czym zamknięto obrady zjazdu, a uczestnicy udali się gremialnie na teren Targów Wschodnich.

SAMOBÓJSTWO KOLEJARZA PRZEZ POWIESZENIE

(d) Emeryt kolej. Henryk Gross, zamieszkały przy ul. Cerkiewnej l. 10 postanowił odebrać sobie życie. W tym celu po południu udał się do stajni w realności na Bogdanówce l. 19 i tam, uwiązawszy pętlę do belki, powiesił się. Wszelki ratunek lekarski był już spóźniony. Zwłoki Grossa przewieziono do Instytutu medycyny sądowej. Powodu samobójstwa narazie nie ustalono. Tragicznie zmarły Gross liczył 52 lata.

ZASTRZELIŁ SIĘ W CZASIE SPRZECZKI Z ŻONĄ

(d) W realności przy ul. Skromnej 17 na Lewandówce mieszkał niejaki Franciszek Soja z rodziną. Wczoraj po między małżeństwem wynikła sprzeczka, która wnet przemieniła się w większą awanturę. W czasie tejże Soja w pewnym momencie wyjął rewolwer i zanim żona jego zorientowała się w sytuacji, strzelił sobie w usta. Strzał rozerwał Soji głowę tak, że poniósł on śmierć na miejscu. Zwłoki jego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej

Wiadomości bieżące

13 września 1937

Poniedziałek

Tobiasza

Jutro: Podw. św. Krz.

Wschód słońca 5·4
Zachód „ 17·59

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Poniedziałek 13. 9. Godz. 8 wiecz. „Carmen“, opera.

Wtorek, 14. 9. Godz. 8 wiecz. „Król włóczęgów“, komedia muzyczna.

TEATR ROZMAITOŚCI

Poniedziałek, 13. 9. Godz. 8 wiecz. „Freuda teoria snów“, gościnne występy Janiny Romanówny i M. Maszyńskiego.

Wtorek, 14. 9. Godz. 8 wiecz. „Freuda teoria snów“, gościnne występy J. Romanówny i M. Maszyńskiego.

KINOTEATRY:

RIALTO: „Matura“.
ATLANTIC: „Tajemnice żółtego miasta“ — w roli gł. Inkiszynow.
CASINO: „Koniec Pani Cheyney“ z Joan Grawford.
CHIMERA: „Szesnastolatka“ (Lil Dagower)
EUROPA: „Piętro wyżej“.
GLORIA: „Młody las“, oraz „Ich noce“.
GRAŻYNA: „Trędowata“ i „Ordynat Michorowski“ — obie części razem.
KOPERNIK: „Pasażerka na gapę“ z Shirley Temple oraz kolorowa groteska.
MARYSIEŃKA: „Ślubowanie“.
METRO: „Bohaterska brygada“, oraz „Wesołe małżeństwo“.
MUZA: „Jej Wysokość tańczy walca“.
PALACE: „Trafalgar“.
PAX: „Antek Policmajster“ — z Dymszą.
RAJ: „Pałac we Flandrii“ z Martą Eggerth.
RIALTO: „Jej pierwsza miłość“.
STYLOWY: „Dziewczę z Paryża“, oraz rewia.
ŚWIT: „Kłopoty sportowca“ i rewia Kuligowskiego.
TON: „Szarża lekkiej brygady“.
UCIECHA: „Orzeł leci do Chin“ i rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5.
ALASKA. — Daleka, pełna tajemniczego uroku kraina. Cel wypraw poszukiwaczy złota.

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH.

— TEATR WIELKI. Codziennie o godz. 8 wiecz. pełna humoru i sentymentu komedio muzyczna R. Frimla pt. „Król włóczęgów“. Obsada premierowa z pp.: Brochwiczówną, Tiche, Chaniecką, Bielicką, Solarskim, Skonecznym, Szymańskim, Machalskim i Borowym na czele. Inscenizacja i reżyseria Janusza Warneckiego, kierownictwo muzyczne Tadeusza Sygietyńskiego, dekoracje i kostiumy projektu Stanisława Jarockiego. Początek przedstawień punktualnie o godz. 8 wiecz.

— TEATR ROZMAITOŚCI. Gościnne występy znakomitych artystów scen stołecznych J. Romanówny i M. Maszyńskiego, w świetnej komedii A. Cwojdzińskiego pt. „Freuda teoria snów“ — ściągają codziennie tłumy publiczności.

Dyrekcja Teatrów Miejskich zawiadamia P. T. Publiczność, iż miastowa przedsprzedaż biletów odbywa się w nowym lokalu przy ul. Akademickiej 28, w godz. od 10—4.

— OPERA. TEATR WIELKI. Wielkie zainteresowanie, jakie wzbudza każda opera w obecnym cyklu wrześniowym, skłoniło kierownictwo opery do przedłużenia obecnego stagione do dnia 15-go września, w którym będzie dany „Faust“ z ostatnim gościnnym występem Dinu Badescu. Rolę Małgorzaty śpiewać będzie Maria Fiorenza, Mefista kreować będzie Roman Wraga, Walentego śpiewa młody lwowski barytonista Filip. W innych rolach Popowiczówna, Falkenberg i Romanowski. Przy pulcie dyrygenckim stanie kap. Antoni Rudnicki. Reżyseria spoczywa w rękach Ułuchanowa. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni G. Seyfartha i w kasie Teatru.

— REGIONALNY ZESPÓŁ GÓRNOŚLĄSKI pod kierownictwem prof. St. Ligonia, w przejeździe przez Lwów zagranicę, da w środę 15 bm. w Teatrze Wielkim o 3.30 jedno przedstawienie po cenach zniżonych.

— TOW. PRZYJACIÓŁ FRANCJI podaje do wiadomości, że otwarcie Biblioteki nastąpi 13. 9. o godz. 18-tej, w lokalu Biblioteki TPF, Bourlarda 1. p. Czytelnia TPF zostanie otwarta później z powodu remontu lokalu.

— ZWIĄZEK PAŃ DOMU zawiadamia, że z okazji nadzwyczajnej taniości jarzyn jesiennych, urządza pokaz kulinarny przetworów jarzynowych: marynaty, konserwy i pikle, w lokalu Związku, Batorego 38, 15 bm. o 17-tej.

— „ECHO-MACIERZ“ po przerwie wakacyjnej podjęło ćwiczenia zespołowe. Zarząd wzywa wszystkich członków czynnych do udziału w próbach przedkoncertowych, odbywanych w poniedziałki i czwartki o 19.30.

— PROGRAM „DNIA PSA“ NA PONIEDZIAŁEK 13 BM. Godz. 8: przyjmowanie psów wyprowadzonych na noc; godz. 10: pokaz szkolenia psów służbowych; godz. 12: karmienie psów; godz. 14: oglądanie psów w boksach oznaczonych wynikami oceny sędziowskiej; godz. 16: pokaz szkolenia psów służbowych; godz. 18: wydawanie psów ew. wysyłka psów do wagonowania; godz. 19: wspólna kolacja Członków PZHPR oraz Wystawców i Miłośników psów.

— „DZIEŃ PSA“. Wtorek 14 bm. W razie odpowiedniej ilości zgłoszeń wyjazd w teren z psami myśliwskimi dla pokazu szkolenia. Zgłoszeń psów w dniu otwarcia wystawy nie przyjmuje się. Dołączenie do kart zgłoszeń fotografii psów pożądane. W czasie osądzania wstęp dla publiczności w obręb ogrodzonego na ten cel terenu bezwarunkowo niedozwolony. W obręb wystawy wprowadzanie psów nie biorących w wystawie udziału niedozwolone.

Ogólnopolski Zjazd Młodzieży Rzemieślniczej we Lwowie

W dniu dzisiejszym (12 bm.) rozpoczął się we Lwowie I-szy dwudniowy zjazd ogólnopolski młodzieży rzemieślniczej, zainicjowany i zorganizowany przez Lwowską Izbę Rzemieślniczą z prezesem inż. T. Tyrowiczem i dyr. dr. A. Hamerskim na czele, celem zbliżenia młodzieży z różnych dzielnic Rzeczypospolitej, zapoznania młodzieży z twórczością rzemiosła polskiego i innymi eksponatami na Targach Wschodnich, oraz z naszym miastem i jego zabytkami.

O godz. 13-tej po nabożeństwie w Archikatedrze obrz. łac. w sali Teatru Rozmaitości rozpoczęły się obrady zjazdu. Pierwszy przemówił prezes Izby Rzemieślniczej we Lwowie inż. Tad. Tyrowicz, witając przybyłych przedstawicieli władz i instytucyj, oraz młodzież.

Z kolei prezes Związku Pol. Rzem. Chrześc. Aleks. Semkowicz przemówił serdecznie do młodzieży, wzywając ją do nieustawania w pracy. Chór „Bard“ pod dyr. p. Rylinga odśpiewał „Gaude Mater“, poloneza z „Halki“, oraz pieśń „Czas do pracy“.

Wchodzącego na salę p. Wojewodę lwowskiego zebrani powitali przez powstanie z miejsc.

P. woj. Biłyk powitał zebranych jako reprezentant Rządu, a następnie poruszył kwestię przyszłości rzemiosła. Rzemiosło nasze — mówił p. Wojewoda — ma do zwalczania ciężką konkurencję w postaci przemysłu fabrycznego. Następnie p. Wojewoda zwraca się specjalnie do młodzieży, zaznaczając, że w naszych polskich miastach, pomijając nieliczną, zwykle garstkę urzędników, wojskowych, lekarzy, adwokatów, tj. inteligencji zawodowej, siłą naszą jest polskie rzemiosło i polski handel.

Z kolei mgr. Jan Mencel, przedstawiciel Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie, poruszył kwestię wychowania młodzieży w rzemiośle, oraz podziękował lwowskiej Izbie za organizację zjazdu.

Kierownik wycieczki uczniów Szkoły dokształcającej Macierzy Polskiej w Gdańsku, który przedstawił ciężkie warunki bytu i pracy dla Polaków na tym terenie, przyrzekał nie tylko utrzymać, lecz wzmocnić także stan posiadania. Przemówienie delegata Gdańska przyjęto gorącymi oklaskami.

Po południu uczestnicy zjazdu udali się na cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie złożyli wieniec i oddali hołd poległym bohaterom, po czym zwiedzali miasto, a w dniu dzisiejszym zwiedzą Targi Wschodnie, Panoramę Racławicką, Muzeum Przemysłowe i warsztaty rzemieślnicze.

Opieka nad młodzieżą rzemieślniczą

Wydział Szkolny, zarządzający publicznymi szkołami dokształcającymi zawodowymi, na posiedzeniu odbytym pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dra Jana Weryńskiego, przyjał do wiadomości sprawozdanie wizytatora p. inż. Sarada z działalności tych szkół za ub. rok szkolny, oraz uchwalił przedstawić Kuratorium Lwowskiego Okręgu Szkolnego do zatwierdzenia skład osobowy nauczycieli i instruktorów na rok szkolny 1937/38.

Po uchwaleniu odnośnego wniosku p. przewodniczący zwrócił uwagę na konieczność roztoczenia opieki moralnej i materialnej nad młodzieżą rzemieślniczą, uczęszczającą do szkół dokształcających, podkreślając, że młodzież jako materiał podatny na różne, niejednokrotnie wrogie, dla interesów Państwa wpływy, przy obecnym stanie rzeczy łatwo ulec może wypaczeniu — a jako pochodząca z sfery niezamożnej potrzebuje niejednokrotnie również pomocy materialnej, którą znaleźć powinna.

Po dłuższej dyskusji uchwalono zwrócić się z materiałem do Izby Rzemieślniczej i Izby Przemysłowo-Handlowej o podjęcie inicjatywy w kierunku stworzenia odpowiedniej centralnej instytucji opiekuńczej oraz do Kuratorium O. S. o poparcie moralne i ewentualnie materialne.

P. przewodniczący przyrzekł imieniem Prezydium miasta jak najbardziej życzliwe ustosunkowanie się do omawianego problemu, wskazując na możliwość uzyskania ewentualnie wydatnej pomocy z Fundacji im. Prezydenta Michalskiego, której dochody są właśnie przeznaczone na udzielanie wsparć ubogiej młodzieży rzemieślniczej.

POWITANIE POWRACAJĄCYCH Z MANEWRÓW ODDZIAŁÓW WOJSKOWYCH

W poniedziałek, 13 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali Rady miejskiej posiedzenie Komitetu Obywatelskiego celem ustalenia programu uroczystości powitania powracających z manewrów oddziałów wojskowych. Na posiedzenie to Prezydium miasta zaprasza przedstawicieli stowarzyszeń, organizacyj i związków.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego“

P. Czuruk Otton, pułkownik — Warszawa; Piotrowski Stanisław, inż. — Warszawa; Podraszko Jan, inż — Warszawa; Leśniewski Władysław, inż. — Warszawa; Piekarski Ludwik, dyrektor — Warszawa; Piotrowski Jan, inż. — Warszawa; Baratyński Czesław, wiceprezyd. m. — Kraków; Tarnik Alojzy, inż. — Katowice; Jezierski Antoni, inż. — Czempin; Krauze Leonard, inż. Warszawa; Zakrzewski Michał, inż. — Warszawa; Dunin Antoni, inż. Warszawa; Gruchała Stefan, dyrektor — Warszawa; Kiersznowski Antoni, inż. — Dąbrowa; Dr Frenkel Józef, dyrektor — Warszawa; Maciejowski Mieczysław, pułk. — Warszawa; Filipowski Władysław, pułk. — Warszawa; Wretowski Kazimierz, inż. — Katowice; Rzyman Karol, urzędnik — Stebnik; Philipsthal Feliks, kupiec — Berlin; Balz Bruno, kupiec — Łódź; Przybylski M. inż. — Hajduki Wielkie; Nowak Karol, kupiec — Tarnów; Dyduszyński Jan, inż. — Chorzów; Bockowski Stanisław, inż. — Nowy-Bytom; Pautsch Fryderyk, rektor — Kraków; Mueller Antoni, dyr. Banku — Kraków; Siedlanowski Marceli, inż. — Katowice; Reguła Tadeusz, przemysłowiec — Borysław; Boj Marian, dyrektor — Borysław; Olszański Stefan, inż. — Tłusteńkie; Abczyński Henryk, pułk. — Warszawa; Klich Wilhelm, przemysł. — Lipsk; Dr. Hul Stanisław, adwokat — Chorzów; Kosiński Julian, burmistrz — Śniatyn; Dunin-Borkowski Mieczysław, wł. dóbr — Poznań; Zaliwski Zygmunt, dyr. PKKO — Tarnopol; Fiedler Wacław, notariusz — Kałusz; Machalski Józef, inż. — Hajduki Wielkie; Kunstler Ferdynand, inż. — Katowice; Kronstein Henryk, przemysł. — Lubieńce; Jagoszewski Konrad, inż. — Podkowa-Leśna; Trzebski Stefan, inż. — Warszawa; Dembiński Michał, pułk. — Warszawa; Gdula Tadeusz, poseł — Chrzanów; Taubman Henryk, inż. — Kraków; Dr Ujejski Marian, adwokat — Kraków; Jerzykiewicz Wincenty, prezydent — Katowice; Bryła Stefan, poseł — Warszawa; Rappe Mieczysław, inż. — Warszawa; Androwski Józef, burmistrz — Nadwórna; Dobrowolski Mieczysław, inż. — Gdańsk: Has Aleksander, kupiec — Stanisławów; Wróblewski Stanisław, gen. Dyw. — Warszawa; Ciampelli Maria, śpiewaczka opery — Milano; Badescu Constantin, śpiewaczka opery — Bukareszt; Russocki Zygmunt, wł. dóbr — Odrzechowa; Guertler Sallay, urzędnik — Budapeszt; Henek Ludwik, major — Kraków; Sągajło Witold, inż. — Warszawa; Bieniawski Jacek, burmistrz — Brzeżany; Nowakowski Stanisław, prezydent — Nowy Sącz; Widacki Stanisław, poseł — Tarnopol; Etterle Karol. notariusz — Przemyślany.

HARAKIRI NA UKRAIŃSKIEJ ZABAWIE

(d) W ukraińskim T-wie „Pracia“ w Rynku l. 18 odbywała się wczoraj zabawa taneczna, w której brał udział Zbigniew Pańczuk, 23-letni robotnik. W pewnym momencie Pańczuk usiłował popełnić samobójstwo. Siedząc na krześle, wyjął z kieszeni nóż, którym rozpruł sobie brzuch tak, że jelita wyszły na wierzch. Pańczuka w groźnym stanie przewieziono do szpitala. Powodu usiłowanego samobójstwa na razie nie ustalono.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „San Francisko", Grażyna: „Panna Piotruś", Palace: „30 karatów szczęścia".

BRZOZÓW. Goplana: „Mali bohaterowie", „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku" i rewia, Sokół: „Pat i Patachon jako detektywi" i „Na zgliszczach szczęścia".

BUCZACZ. Palace: „Smierć czyha w dżungli".

CZORTKÓW. Casino: „Sztandar".

DROHOBYCZ. Wanda: „Pasteur", Sztuka: „Bogate biedactwo".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Łódź śmierci", Sokół: „Bogate biedactwo", Palace: „Jedna na milion".

KOŁOMYJA. Mars: „Droga do Rio", Gwiazda: „Ty, co w Ostrej świecisz bramie".

LUBLIN. Apollo: „Droga do Rio" i „Barkarolla", Corso: „Ku wolności", Dom żołnierza: „Turniej walk catch as catch can", Gwiazda: „Straszny dwór" i „Nie miała baba kłopotu", Venus: „Na zgliszczach szczęścia" i „Bohater", Rialto: „Hotel Savoy Nr. 217" i „Amfitrion", Stylowy: „Twe usta kłamią".

PRZEMYŚL. Casino: „San Francisko". Olimpia nieczynne. Raj: „Romeo i Julia".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Rose Marie".

STANISŁAWÓW. Olimpia: „Zielony sygnał", Ton: „Zapomniana symfonia", Urania: „Wielka miłość Beethovena", Warszawa „Penny".

STRYJ. Apollo: „Dorożkarz Nr. 13", Edison: „Jej pierwsza miłość" i „Nie ufaj mężczyźnie", Sokół: „Postrach opery".



PONIEDZIA4EK, DNIA 13 WRZEŚNIA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Ludwik van Beethoven: Sonata e-moll, płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.-5 (LW) Orkiestra Edith Lorand z płyt. 12.25 (LW) Potpouri operetkowe z płyt. 12.40 (LW) „Od warsztatu do warsztatu": „Mikrofon w warsztacie kamieniarskim" — audycja w oprac. red. Władysława Jana Turzańskiego — ze Lwowa na wszystkie rozgłośnie P. R. 13.55 (LW) Fragmenty operowe z płyt. 14.55 (LW) Giełda lwowska. 15.00 (LW) „Dawne zegary" — felieton ilustrowany kurantami — wygł. Henryk Cieśla. 15.15 (LW) Koncert solistów — płyty. 15.35 (LW) Lwowskie wiadomości bieżące. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 15.55 (LW) Wiadomości gospodarcze ze Lwowa na wszystkie rozgłośnie (Targi Wschodnie). 16.00 (LW) „Psara kureczka i kucharka agata" — opowiadanie Zofii Bogdańskiej dla dzieci młodszych — ze Lwowa na wszystkie rozgłośnie P. R. 16.15 Koncert Orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 16.45 (LW) „Lwów na szlaku czarnomorsko-bałtyckim" — odczyt prof. dr Kazimierz Hartleb — ze Lwowa na wszystkie rozgłośnie P. R. 17.00 „Papa Franck" — reportaż muzyczny Wiktora Junoszy-Dąbrowskiego. 17.50 „Jeleń" — pogadanka, wygł. Jerzy Dylewski. 18.00 (LW) Transmisja z pawilonu radiowego — koncert muzyki polskiej w wykonaniu chóru „Bard", pod dyr. Mieczysława Krzyńskiego. Akomp. Barbara Fertiżanka. 18.30 (LW) Skrzynka techniczna w oprac. inż. Józefa Mińskiego. 18.40 (LW) Program na jutro. 18.45 (LW) Wiadomości sportowe lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja strzelecka. 19.40 Pogadanka sportowa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Przy winku" — Koncert rozrywkowy. 21.45 „Ogniwa" — opowiadanie Elizy Orzeszkowej. 22.00 Pieśni polskie w wykonaniu Mieczysława Saleckiego — tenor. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 22.20 Henryk Melcer: Trio fortepianowe op. 2. Ignacy Rosenbaum — fortepian, Lidia Kmitowa — skrzypce, Rafał Halber — wiolonczela. 22.50 Dziennik wieczorny. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny. 23.00 (LW) „Z albumu speakera".

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.35 Londyn Reg. Koncert Wagnerowski z Queens Hallu.
20.45 Radio Paris. Koncert symfoniczny z Vichy.
21.00 Bruksela franc. Koncert symfoniczny z Pawilonu Belgijskiego na Wystawie.
21.30 Wiedeń. „Die Kunst der Fuge" — J. S. Bacha.

Z Jarosławia

KOMENDANT GŁÓWNY ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W JAROSŁAWIU. W Jarosławiu bawił komendant Główny Związku Strzeleckiego płk. Frydrych; płk. Frydrych odbył konferencję z p. starostą Kocólem. (x)

Ze Stryja

PRZYGODY LISTONOSZA WIEJSKIEGO. Listonosz wiejski Ołeksa Gudz wszedł do mieszkania Wasyla Natynkwi i tu został pobity z niewiadomych przyczyn przez Stefana Bileckiego z Uherska, który uderzył go trzewikiem po głowie oraz groził mu nożem. Gudz uciekł, pozostawiając korespondencję, którą Biłecki odniósł do urzędu pocztowego. (s)

POŻAR. W zagrodzie Wacława Schmidta w Felicjentalu wybuchł pożar, który szybko przerzucił się na sąsiedni budynek, wyrządzając znaczną szkodę. Ogień powstał wskutek nieostrożności Schmidta, który zwoził z lasu wypalony węgiel drzewny nie zwracając na to uwagi, że węgiel tli się jeszcze. (s)

III. ZJAZD NEPODLEGŁOŚCIOWY STRYJAN. Na d. 17 października br. zwołany został III. Zjazd Niepodległościowy stryjan, którzy byli członkami Organizacyj Niepodległościowych.

Z Limanowej

KRAWIEC POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO. Na odcinku kolejowym Pietrzykowice - Żywiec rzucił się pod przejeżdżający pociąg August Schilbrach, krawiec z Żywca, ponosząc śmierć na miejscu. Denat był nałogowym alkoholem i w stanie nietrzeźwym popełnił samobójstwo. (m)

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.